

Nic o Was – bez Was



„Komunikacja między Europą a jej obywatelami nie dotrzymała kroku transformacji, której Unia Europejska uległa w ciągu ostatniego dwudziestolecia” – diagnozowała dwa lata temu Komisja

Europejska w Białej Księdze w sprawie europejskiej polityki komunikacyjnej. Jej wydanie poprzedził kilkumiesięczny „okres refleksji”, spowodowany fiaskiem referendów konstytucyjnych we Francji i Holandii. Od tamtego czasu komunikowanie się polityków z obywatelami, zwłaszcza młodymi, zdecydowanie awansowało w hierarchii unijnych priorytetów. Nie tylko ze względu na fakt, że przyszłość Europy zależy od młodzieży. Także dlatego, że młodzi ludzie, jak wynika z badań, dostrzegają potrzebę dialogu między tymi, którzy w Unii rządzą

a tymi, którzy w niej mieszkają. Młodzi Europejczycy uważają, że Unia nie zawsze liczy się z ich zdaniem i domagają się, aby dotyczące ich decyzje władz publicznych były z nimi konsultowane. Odpowiedzią na te postulaty jest akcja „Młodzież w demokracji”, jedna z nowości programu „Młodzież w działaniu”.

Teoretycznie cel „Młodzieży w demokracji” jest prosty: umożliwić dialog młodych ludzi z politykami i zachęcić do działania na rzecz demokracji. A w praktyce? W 2007 r. w Polsce zgłoszono dziesięć projektów. Dofinansowano dwa. W innych krajach nie było lepiej. Z 99 zgłoszonych w Europie projektów dofinansowanie otrzymało 37. A pieniędzy było pod dostatkiem – budżet akcji w Polsce wyniósł ponad pół miliona euro. W tym roku jest zblizony. I jest jeszcze dodatkowe ułatwienie: wymagany wkład własny zmniejsza się z 40 do 25 proc., a maksymalny budżet projektu zwiększa się – do 50 tys. euro (2007 – 25 tys.). Niestety, jest też wiadomość zła: w roku 2008 niewykorzystane w „Młodzieży w demokracji” środki trzeba będzie zwrócić do unijnego budżetu (w roku 2007 zasiliły inne akcje „Młodzieży w działaniu”).

Czyli pieniądze są, a co z pomysłami na wspólne inicjatywy? Tych też nie brakuje. Udowodnili to uczestnicy seminarium „Razem łatwiej”, które Narodowa Agencja Programu „Młodzież w działaniu” zorganizowała w grudniu 2007 r. Spotkali się na nim młodzi z dorosłymi – uczniowie z nauczycielami, samorządowcy z przedstawicielami organizacji pozarządowych, liderzy młodzieży z ekspertami od młodzieży. Rozmawiali o demokracji, partnerstwie, współpracy. Z jakim skutkiem? Przeczytajcie sami. Niech opisane tu pomysły i wskazówki będą inspiracją do tworzenia własnych projektów. A gdy już pełni młodzieżowego entuzjazmu i samorządowego poczucia odpowiedzialności będziecie tworzyć projekty w Akcji 1.3., nie zapomnijcie, że tak jak w pozostałych akcjach „Młodzieży w działaniu” tak i w „Młodzieży w demokracji” przewodnikowe wytyczne to tylko ramy. To co jest w środku zależy wyłącznie od Was. A rachunki płaci Unia.

Wawrzyniec Pater,
koordynator Eurodesk Polska

SAMORZĄD I MŁODZIEŻ

Magdalena Jeziorna z Samorządu Miejskiego w Bieczynie

Naszą największą obawą przed współpracą z młodzieżą jest tzw. słomiany zapal. Wiemy jednak, że młodzi ludzie mają wiele ciekawych pomysłów, które warto realizować. Należy im zaufać, nie przekreślać na starcie, dać możliwość wykazywania się i stworzenia czegoś własnego, bo dla nich to ogromne wyróżnienie. Najlepszym przykładem tego, że nasz samorząd współpracuje z młodzieżą jestem ja sama. W wieku 21 lat zostałam zastępcą przewodniczącego Samorządu Miejskiego.

Joanna Cichowicz z Gminnego Ośrodka Kultury w Gąsowie

Młodzież może z nami, jako z samorządem, nawiązać współpracę na wszystkich płaszczyznach! Liczy się tylko „dobry” pomysł i chęć do wspólnego działania. Jednak na płaszczyznach związanych ze sportem, kulturą, rozrywką i muzyką chyba pójdzie nam najłatwiej...

Jakub Tylman, organizator projektu „Śremski Idol”

Wsparcie finansowe „Młodzieży w demokracji” na pewno się przyda, ale i bez niego współpraca między młodzieżą a dorosłymi może się odbywać. Udowodniłyśmy to w Śremie. Konkurs „Śremski Idol” promuje młode talenty z całego powiatu. Zasady są bardzo proste. Najbardziej uzdolniona wokalnie młodzież przechodzi szereg warsztatów i szkoleń, po czym ma publiczny występ. W nagrodę wszyscy wyjeżdżają w trasę koncertową po Wielkopolsce. Po pierwszej edycji „Śremskiego Idola” mieszkańcy zaczęli wysyłać do mnie listy z prośbami o kolejne imprezy tego typu. W efekcie nawiązaliśmy współpracę z wieloma artystami, m.in. Gosią Andrzejewicz i zespołem Goya.

Agata Matuszewska ze Stowarzyszenia Ludzi Aktywnych w Łodzi

Praca z samorządem daje młodym ludziom poczucie, że to co robią jest naprawdę ważne. Motywuje do dalszych działań. Młodzież czuje, że jej projekty nie są wyizolowane ze społeczeństwa, ale są jego częścią i mają realną możliwość wywołania pozytywnych zmian. Czy nie na tym właśnie polega demokracja? Moim zdaniem, największe obawy co do współpracy z samorządem dotyczą braku otwartości, tolerancji i zrozumienia, a co za tym idzie konstruktywnej komunikacji pomiędzy partnerami. Uważam, że jest to ważny problem, ponieważ komunikacja jest podstawą każdego partnerstwa.

Krzysztof Szczepaniak, przewodniczący Rady Miejskiej w Łańcucie

Młodych z naszego miasta najczęściej interesują zagadnienia związane z rozwojem kultury. Wspomagamy ich inicjatywy np.: młodzieżowe zespoły muzyczne i taneczne. W przyszłości chętnie widzielibym młodzież aktywnie uczestniczącą w otwartych posiedzeniach Komisji Rady, prezentującą swoje problemy, w których Rada mogłaby przyjść z pomocą.

Marcin Przystawski, uczeń technikum w Gołdapi

W mojej miejscowości mieszka 20 tys. osób. Dla nas, młodych ludzi, centrum lokalnych wydarzeń stanowi dom kultury. Łączy nas z nim sieć wzajemnej współpracy. Dom kultury korzysta z naszej pomocy, jako wolontariuszy, i my z pomocy domu kultury. Zawsze możemy przyjść i porozmawiać z naszymi opiekunami, jak w rodzinie. Bardzo mi się podoba to, że za każdym razem, gdy planowane jest większe wydarzenie kulturalne w mieście, jesteśmy pytani, kogo byśmy chcieli zaprosić.

Akcja 1.3 w pigułce

- Celem projektów „Młodzieży w demokracji” jest wspieranie uczestnictwa młodych ludzi w życiu swego środowiska, zapoznanie ich z mechanizmami demokracji przedstawicielskiej oraz ułatwienie im korzystania z dostępnych możliwości uczestnictwa w życiu publicznym.
- Projekt musi być realizowany przez grupy partnerskie z co najmniej dwóch krajów. Muszą w nim uczestniczyć co najmniej dwaj różni partnerzy krajowi: organizacja lub stowarzyszenie non profit, organ władz lokalnych, regionalnych lub krajowych zajmujący się pracą z młodzieżą oraz nieformalna grupa młodzieży.
- Uczestnikami może być młodzież w wieku od 13 do 30 lat. Grupa powinna liczyć co najmniej 16 osób.
- Projekt, włącznie z przygotowaniem, realizacją, ewaluacją i kontynuacją działań, może trwać od 6 do 18 miesięcy.
- Projekt musi koncentrować na ogólnych priorytetach programu „Młodzież w działaniu”, m.in.: aktywnym uczestnictwie młodzieży, różnorodności kulturowej, obywatelstwie europejskim, integracji społecznej bądź przyszłości Europy.
- Maksymalny budżet projektu może wynosić do 50 tys. euro. Wymagany wkład własny uczestników musi wynosić 25 proc.
- Z dofinansowania można pokryć: koszty podróży, zakwaterowania i utrzymania związane z realizacją działań; koszty związane z organizacją konferencji; koszty publikacji i rozpowszechniania; inne bezpośrednie koszty związane z realizacją projektu; koszty inne w wysokości do 7 proc. kosztów bezpośrednich.

„Wymiany młodzieży”, „Inicjatywy młodzieżowe” i „Młodzież w demokracji”, czyli wszystkie części pierwszej akcji programu „Młodzież w działaniu”, mają wspólny mianownik: umożliwiają młodzieży aktywne działanie i wpływają na życie lokalnych społeczności. Jednocześnie każda z akcji ma swoją specyfikę. „Wymiany” kładą nacisk na współpracę młodzieży z różnych krajów, priorytetem „Inicjatyw” są korzyści, jakie z projektu odnoszą mieszkańcy osiedla, miasteczka lub wsi. „Młodzież w demokracji” łączy wymiany i inicjatywy – bo ma wymiar międzynarodowy i lokalny, jednak tematyka projektów musi dotyczyć demokracji a w projekt, oprócz młodzieży muszą być zaangażowani przedstawiciele sektora samorządowego i pozarządowego. Przygotowując się do realizacji takiego przedsięwzięcia, powinniśmy pomyśleć o trzech aspektach:

- jak problem demokracji jest ukazany w naszym projekcie?
- na czym polega współpraca na poziomie lokalnym pomiędzy młodzieżą a samorządem?
- w jaki sposób zaangażujemy partnerów zagranicznych w nasz projekt, pamiętając, że nasi partnerzy to młodzież i samorząd z innego kraju.

Za inspirację niech posłużą pomysły na projekty powstałe podczas seminarium o „Młodzieży w demokracji”, opatrzone komentarzami doświadczonych trenerów młodzieżowych: Agnieszki Szczepanik, Doroty Prymek i Wojciecha Spychały.

Czarownicy spod Łysicy

Gazeta redagowana przez młodzież, promująca inicjatywy i działania na rzecz społeczności lokalnej oraz współpracy z samorządem. Tematy poruszone w artykułach są rozwijane podczas debat i warsztatów z udziałem przedstawicieli samorządu.

Dorota: Pomysł bardzo mi się podoba. Poszłabym w obywatelstwo i dziennikarstwo obywatelskie oraz np.: wymianę artykułów pomiędzy stronami międzynarodowymi. Zaangażowanie po obu stronach samorządów i młodzieży może pokazać reszcie społeczności, jak ważna jest współpraca.

Wojtek: Jeśli samorząd kupiłby pomysł, mogłaby z tego powstać ciekawa inicjatywa zachęcająca do włączania się w życie społeczności lokalnej wielu ludzi.

Agnieszka: Samorządy czasem oferują organizacjom sfinansowanie magazynów i pomoc w ich dystrybucji. Warto o to spytać. Istotne będzie także łączenie gazety z warsztatami i innymi wydarzeniami, na gruncie lokalnym i międzynarodowym. Można również zacząć od inicjatyw lokalnych (Akcja 1.2.). Jeszcze przed rozpoczęciem projektu warto sobie postawić dwa pytania: o sposoby komunikacji młodzieży z samorządem i ciągłość projektu. Szkoda by było zamknąć gazetę zaraz po wyczerpaniu dofinansowania.

Graffiti

Projekt polega na zorganizowaniu warsztatów na temat demokracji. Na początek młodzież z Sanoka poznaje demokrację w teorii np. podczas zajęć poświęconych zasadom działania demokratycznego państwa. Później zgłębia temat podczas spotkań z przedstawicielami samorządu. Towarzyszą im zajęcia plastyczne. Finałem projektu jest wymiana z młodzieżą z Londynu oraz wspólna praca nad graffiti o demokracji.

Dorota: Można podkreślić, że w procesie demokratycznym ważny jest wpływ obywateli – stąd dialog, a graffiti to metoda dotarcia do jak największej grupy młodzieży.

Wojtek: Pomysł z graffiti wydaje mi się bardzo trafny. Może właściwie o to chodzi, by to lokalni politycy uczyli się komunikować przy użyciu form, które trafiają do młodych ludzi?

Agnieszka: Poprzez graffiti można faktycznie dotrzeć do różnych kręgów młodzieży. Na tym etapie brakuje mi jednak miejsca dla partnera międzynarodowego.

Młodzieżowa Rada Samorządności Alternatywnej

Szkolenia z samorządności dla członków Młodzieżowej Rady Miasta. Celem cyklu seminariów, warsztatów, wyjazdów studyjnych i happeningów jest zwiększenie wiedzy, sprawności w zarządzaniu i kreowaniu decyzji oraz wypracowanie metod i form współpracy w społeczności lokalnej. W trakcie spotkań wykorzystuje się różne metody np.: debatę oxfordzką, labirynt podejmowania decyzji oraz drzewko decyzyjne. Obok samorządowców do współpracy zaproszeni są nauczyciele, studenci oraz działacze młodzieżowych organizacji pozarządowych. A z zagranicy partnerzy z Niemiec, Austrii, Czech, Słowacji i Litwy.

Dorota: Pomysł super! Warto skupić się na zarządzaniu i kreowaniu decyzji w sprawach dotyczących młodzieży.

Wojtek: Przydałby się partner, który ma doświadczenie w tego typu działaniach angażujących i młodych ludzi, i samorządowców.

Agnieszka: Właśnie o to chodzi, by młodzież korzystała z doświadczenia samorządu. Można zacząć od jednego lub dwóch partnerów, wcale nie trzeba jednocześnie wykorzystywać wszystkich kontaktów.

Młodzi Demokraci

Projekt ma na celu włączenie młodzieży w życie społeczności lokalnej z dwóch miast partnerskich. Zakłada poznanie struktur demokratycznych, wspierających inicjatywy młodzieżowe, czyli m.in. programów wsparcia i pomocy, jakie władze obu miast udzielają młodzieży. Elementem spotkań obu grup młodzieży z przedstawicielami samorządów, organizacji młodzieżowych, szkół i przedstawicieli kultury są warsztaty teatralne.



Uczestnicy grudniowego seminarium „Razem łatwiej” podczas warsztatów.



Młodzież prezentuje swoje pomysły na projekty.

Dorota: Projekt mi się podoba, ale teatralne spektakle dałabym jako podsumowanie.

Wojtek: Ciekawa koncepcja. Warto poświęcić czas na jej rozwinięcie.

Agnieszka: Ten pomysł świetnie angażuje nowych uczestników. Trzeba jednak pamiętać o zasadach i celach „Młodzieży w demokracji”.

Przyjazny wolontariat

Projekt pokazuje ideę wolontariatu w Polsce i kraju partnerskim. Ma także przyciągnąć nowych wolontariuszy. W tym celu organizowane są spotkania oraz szkolenia dla poten-

Rozmowa z Mikołajem Różyckim, koordynatorem Akcji 1. programu „Młodzież w działaniu”

Co się kryje pod hasłem „Młodzież w demokracji”?

– Możliwość wsparcia i zachęcenia młodzieży do aktywności społecznej i obywatelskiej na poziomie lokalnym, krajowym i międzynarodowym. To także zachęta do refleksji nad swoim miejscem i rolą w strukturze społecznej, społeczności lokalnej, narodzie i grupie.

Dlaczego Komisja Europejska zdecydowała się na utworzenie tej akcji?

– Jednym z głównych celów była chęć stworzenia narzędzia do wymiany dobrych praktyk i doświadczeń przez organizacje młodzieżowe oraz instytucje publiczne w zakresie polityki młodzieżowej.

Jakie możliwości daje młodzieży to nowe narzędzie?

– Do najistotniejszych należy zaliczyć współpracę z instytucjami i partnerami na poziomie lokalnym i regionalnym. Poprzez realizowanie projektu można nawiązać trwałe i dobre relacje z samorządem terytorialnym. To może skutkować: zwiększeniem potencjału organizacji pracujących z młodzieżą, wzrostem widoczności takich organizacji, stworzeniem przestrzeni do konkretnego i potrzebnego wsparcia organizacji oraz poznaniem rzeczywistych potrzeb i problemów młodzieży przez lokalnych decydentów. W rezultacie mogą powstać lokalne strategie działania na rzecz młodzieży, które nie są pustymi papierowymi zapisami. Ponadto, dzięki współpracy z partnerami zagranicznymi, organizacje mają szansę na podpatrzenie różnych rozwiązań i pomysłów oraz wymianę doświadczeń, które w sposób praktyczny można przenieść na własny grunt.

Unia bardzo ogólnie określiła założenia nowej akcji. O czym należy jednak pamiętać?

– Przede wszystkim o podwójnym partnerstwie. Grupa lub organizacja polska, która chce realizować projekt, musi mieć po pierwsze partnera lokalnego – inną organizację pozarządową zajmującą się pracą z młodzieżą lub organ władz lokalnych, regionalnych lub krajowych. Konieczne jest także, aby w kraju, z którym będzie realizować projekt, istniało podobne

partnerstwo. Ważne, aby młodzi ludzie byli faktycznymi partnerami dla organizacji, z którymi będą pracować. Realizowane projekty powinny być także zgodne z zasadami edukacji pozaformalnej, czyli pogłębiać ich wiedzę, a w szczególności ułatwiać poznanie sposobu funkcjonowania krajowych i europejskich struktur przedstawicielskich. Co ważne, oddziaływanie projektu „Młodzieży w demokracji” nie powinno się ograniczać wyłącznie do uczestników działań.

Z kim młodzież może realizować swoje pomysły?

– Grupy partnerskie z każdego uczestniczącego w „Młodzieży w demokracji” kraju powinny reprezentować rozmaite instytucje, organizacje czy środowiska o różnym profilu działalności. W projekcie mogą uczestniczyć, na przykład, władze lokalne, organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, inicjatywy lokalne, grupy nieformalne, młodzieżowe rady miasta itp.

Gdzie można nauczyć się, jak przygotowywać dobre projekty?

– Najlepiej wziąć udział w szkoleniu organizowanym przez Narodową Agencję programu „Młodzież w działaniu” lub skontaktować się z konsultantem regionalnym programu. Wskazówek należy także szukać na stronie www.youth.org.pl/index.php/ida/7/.

W jaki sposób należy szukać partnerów do współpracy?

– Możliwości jest kilka: poprzez miasta i gminy partnerskie, strony internetowe, kontakty prywatne lub organizacje zaangażowane we współpracę międzynarodową. Partnerów pomaga też znaleźć nasza agencja i centrum SALTO. Na stronach www.salto-youth.net/partner-requests!/ i www.mlodziez.org.pl/index.php/ida/29/ znajdują się formularze służące do poszukiwania partnerów. Po wypełnieniu można je przesłać do Narodowej Agencji lub do konsultantów Eurodesk Polska. Warto wykorzystać potencjał tej sieci. Każdy punkt Eurodesku (adresy na www.eurodesk.pl, zakładka Eurodesk w Polsce) jest w stanie wysłać informacje o poszukiwaniu partnerów do partnerów Eurodesku w całej Europie, która za ich pośrednictwem błyskawicznie trafi do setek odbiorców w całej Europie.

Tu szukaj partnerów:

- www.eurodesk.pl – strona Eurodesk Polska
- www.mlodziez.org.pl – strona Narodowej Agencji programu „Młodzież w działaniu”
- www.eu-platform.at – platforma austriackich organizacji pozarządowych
- www.congde.org – hiszpański serwis organizacji pozarządowych
- www.nisc.lt – litewski ośrodek wsparcia dla organizacji pozarządowych
- www.venro.org – niemiecka platforma organizacji pozarządowych
- www.plataformaongd.pt – portugalska platforma organizacji pozarządowych
- www.sej.pt – bazy portugalskich organizacji młodzieżowych
- www.concord.se – szwedzka platforma organizacji pozarządowych
- www.dochas.ie – irlandzka platforma organizacji pozarządowych
- www.bond.org.uk – brytyjska platforma organizacji pozarządowych.

NIE OGLĄDAJMY SIĘ NA PAŃSTWO

Młodzi to energia i inicjatywa, a samorząd to struktura, w której ta inicjatywa może być dobrze spożytkowana. Dzięki ich partnerskiej współpracy mogą powstawać projekty w ramach akcji „Młodzież w demokracji”. O tym, jak powinna wyglądać taka współpraca i czego wymaga od zaangażowanych w nią stron dyskutują trenerzy programu „Młodzież w działaniu”.

Dorota: W akcji „Młodzież w demokracji” po raz pierwszy pomyślano o partnerstwie między młodzieżą a samorządem lokalnym. Pojawiła się również możliwość zobaczenia, jak wygląda demokracja w innych krajach i jak nawiązuje się w nich dialog. Co, waszym zdaniem, oznacza to dla młodych ludzi?

Agnieszka: Myślę, że najważniejsze jest to, że mogą nie tylko w szkole i z książek przyjrzeć się demokracji. To zachęta do wzięcia aktywnego udziału w procesie tworzenia i zmieniania rzeczywistości wokół siebie.

Wojtek: Zgadzam się. Nowa akcja jest mocno związana z aktywnością młodych ludzi w życiu publicznym. Prowadzenie przez Program takich działań wspiera, moderuje i zwiększa ich udział w szeroko rozumianym życiu politycznym społeczności. Na początek musimy sobie jednak zadać pytanie: czym dla nas jest demokracja?

Agnieszka: Co więcej, powinniśmy się zastanowić, czy jesteśmy w stanie rozmawiać o demokracji i słuchamy siebie nawzajem? Znamy swoje potrzeby? Odpowiadając na te i inne pytania, mamy szansę na stworzenie projektu, który będzie miał sens.

Wojtek: A co z wyborem partnera do projektu? Jeśli jesteśmy grupą młodych, to z pewnością musimy zwrócić uwagę na zaproszenie do współpracy: samorządu, radnych, osób wpływowych z naszej miejscowości, gmin lub powiatu. Jeśli jesteśmy samorządem, to powinniśmy zwrócić się do młodych z naszego terenu i ich wysłuchać. Bez współpracy nie ma możliwości tworzenia projektów Akcji 1.3.

Agnieszka: Dobrze, ale jak zacząć budować partnerstwo z samorządem?

Dorota: Wydaje mi się, że na początek musimy wiedzieć, dlaczego chcemy budować to partnerstwo.

Im lepiej będziemy wiedzieli, co się dzieje w naszym najbliższym otoczeniu i jaka jest zastana rzeczywistość, tym łatwiej będzie nam przekonać samorząd do współpracy. Warto odłożyć uprzedzenia na półkę. Pamiętajmy, że po drugiej stronie też są ludzie i nie wiemy, na kogo trafimy. Pozostaje jednak pytanie: co samorząd może zrobić, aby dotrzeć do młodzieży?

Agnieszka: Nie ma jednego rozwiązania. Młodzi są zainteresowani udziałem w życiu społecznym, ale mają w sobie duży dystans do narzucenia im czegośkolwiek. Nie zawsze wiedzą, jak działa samorząd, jak wygląda proces decyzyjny – dlatego dochodzi do nieporozumień. Zaczniemy jednak od dania młodym szansy do zadawania pytań i wypowiedziania się. Z drugiej strony udzielamy pełnych odpowiedzi i dopowiadamy to, co dla urzędników może wydać się oczywiste. W ten sposób umożliwimy wzajemne zrozumienie. Można powiedzieć, że młodzi to energia i inicjatywa, a samorząd to struktura, w której ta inicjatywa może być dobrze spożytkowana.

Wojtek: Czy to nie jest właśnie istotą partnerstwa lokalnego? To, że obie strony (młodzi, organizacje pozarządowe i jednostki samorządu) dochodzą do wniosku, że jest jakaś sytuacja czy zjawisko, któremu warto się przyjrzeć i zająć się nim razem. Jedni i drudzy dostrzegają w tym

coś, na czym warto skupić uwagę albo jedni uzmysławiają to drugim. Moim zdaniem, odpowiedzi na pytania: jakim ja jestem partnerem, co mogę zaoferować, a czego potrzebuję? – to pierwszy wymiar społeczeństwa obywatelskiego.

Dorota: Ktoś musi jednak zacząć, pokazać wspólną przestrzeń, w której się znajdujemy i nie dawać gotowych rozwiązań. My zawsze myśląc o tej przestrzeni, mamy z tyłu głowy jakieś gotowce, a siła leży we wspólnym dochodzeniu do rozwiązań.

Wojtek: Dlatego, nie należy poprzestawać na gotowych rozwiązaniach, czy tylko na swoim własnym postrzeganiu świata. Istotą Akcji 1.3. jest pójść i pogadać, by dowiedzieć się, jak to widzi druga strona.

Agnieszka: Pytanie, czy to nie jest już pomysł na projekt? Zadbanie o miejsce i czas na to, by poznać punkt widzenia drugiej strony?

Dorota: Zgadzam się. Nasze rozwiązanie może być przecież wartościowe, tyle że ktoś z drugiej strony – nauczyciel, pani radna – też może mieć dobry pomysł, wart wykorzystania. A jaka jest w tym rola partnera zagranicznego?

Agnieszka: Podobnie jak w wymiarze partnerstwa lokalnego trzeba odpowiedzieć na pytania: co on może nam dać, a my jemu zaoferować, co nowego pokazać oraz czego od niego oczekujemy? Partnerstwo opiera się na wspólnocie celów, gdzie pozycja każdego jest mniej więcej równoważna. Każdy ma coś do zaoferowania i coś, czego mógłby się nauczyć.

Wojtek: Powiem więcej, podwójne partnerstwo daje nam możliwość wymiany wiedzy i umiejętności, podzielenia się problemami i rozwiązaniami, a także możliwość zmiany.

Agnieszka: Dlatego zaryzykowałabym stwierdzenie, że „Młodzież w demokracji” daje możliwość zastanowienia się nad społeczeństwem obywatelskim i wręcz pomaga je tworzyć.

Wojtek: Przygotowując się do seminarium znalazłem slajd: Obywatel a samorząd lokalny (materiały Centrum Edukacji Obywatelskiej), gdzie przedstawiona jest cała gama możliwości, jakie ma młody człowiek, by uczestniczyć w życiu społecznym. Mam jednak wrażenie, że mało w nas chęci takiego działania w swoim własnym interesie i w interesie wspólnoty społecznej, do której należymy. Weźmy odpowiedzialność za to, by w naszym mieście żyło się lepiej! Wtedy i nam będzie lepiej.

Dorota: Właśnie na tym to polega. Dbanie o swoją przestrzeń nie musi płynąć tylko i wyłącznie z pobudek altruistycznych.

Wojtek: Może to jest droga „Młodzieży w demokracji”? My sami bierzemy odpowiedzialność za to, co się dzieje wokół nas. Oto istota społeczeństwa obywatelskiego. To, że poszedłeś na wybory to tylko jeden mały krok.

Dorota: To cię nie zwalania z dalszego działania!

Agnieszka: Nawet więcej, to czyni cię współodpowiedzialnym za to, co się dzieje lub nie w tej rzeczywistości. Sama władza nie wystarczy, by żyło nam się ze sobą dobrze. Naszą rolą jest współtworzyć taką przestrzeń, w której nie boimy się przedstawić naszych potrzeb i faktycznie je realizujemy, nie oglądając się na państwo.

„Młodzież w demokracji” daje możliwość zastanowienia się nad społeczeństwem obywatelskim i wręcz pomaga je tworzyć.

Dbanie o swoją przestrzeń nie musi płynąć tylko i wyłącznie z pobudek altruistycznych.



Dorota Prymek

Entuzjastka projektów aktywizujących małe społeczności lokalne, zmuszające ludzi do działania w wymiarze lokalnym, jak i międzynarodowym.



Wojciech Spychała

Z wykształcenia politolog. Członek zarządu Stowarzyszenia POLITES w Szczecinie. Prowadzi kursy szkoleniowe oraz seminaria, m.in. z zakresu wymian młodzieży, inicjatyw młodzieżowych, coachingu, w projektach edukacyjnych.



Agnieszka Szczepanik

Prowadzi szkolenia z zakresu aktywizacji różnych grup społecznych, zarządzania projektami edukacyjnymi, komunikacji w grupie, motywacji, radzenia sobie ze stresem, coachingu. Politolożka związana ze Stowarzyszeniem Jeden Świat z Poznania, w którym zajmuje się wolontariatem międzynarodowym.